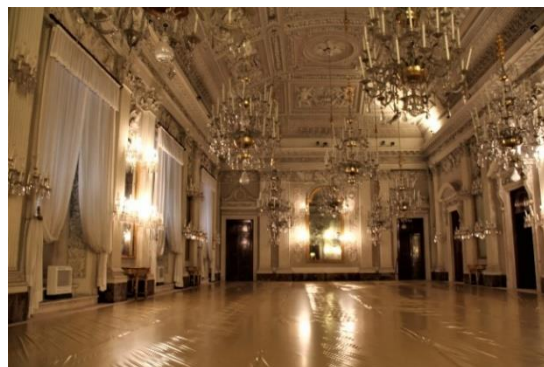


Renesansowa uczta i „ciacho” u Paszkowskiego

Andrzej Siedlecki



Palazzo Pitti - Pałac Medyceuszy

Nie możemy teraz podróżować fizycznie i obcować z pięknem, więc proponuję Drogim Czytelnikom podróż estetyczną do Florencji. Do Palazzo Pitti, dawnej renesansowej siedziby rodu Medyceuszy.



Sala w Gallerii Pallatina – Palazzo Pitti



Sala Jupitera - Palazzo Pitti

To największy kompleks muzealny we Florencji. W salach pałacu można podziwiać znakomite malarstwo renesansowe, rzeźbę, ornamenty, plafony i freski.



Posąg della Vittoria, Vincenzo Consani



Jedna z sal Galleria Palatina w pałacu Pitti

Znajduje się tu około pięciuset dzieł malarskich renesansowych artystów i dla kogoś, kto lubi tego typu malarstwo, oglądanie obrazów i porównywanie tematów staje się jest wybredną ucztą estetyczną.

Zwiedzając sale przypominam sobie wybitne nazwiska mistrzów Renesansu, jak Rafael, Rubens, Fra Angelico, Botticelli, Perugino, Correggio, Cortona i Tycjan. Razem z Riho podziwiamy ich dzieła. Tak, są tu wielkie nazwiska, ale są też mniej znane, także prezentujące znakomity warsztat malarski czy rzeźbiarski.



Maria Magdalena Tycjana

Artyści Renesansu w przeciwieństwie do malarstwa gotyckiego, zwracają się ku antykowi i zaczynają dostrzegać piękno ludzkiego ciała. Nie wszyscy jednak akceptują „golasów”. Nawet wielki Leonardo miał problem z pomnikiem „Dawida”, niemniej nagość coraz bardziej wkrada się do sztuki Renesansu za przykładem Greków i Rzymian...i Platona.¹ Benvenuto Cellini, stwierdzał: „Skoro ciało ludzkie jest najdoskonalszą z form, nigdy nie jest go dosyć”.²



Jezus i Maria Magdalena - Tycjana

Jan Paweł II w 1981 roku ogłosił:

„Sama nagość nie jest jeszcze równoznaczna z bezwstydem ciała; bezwstyd ten zachodzi tylko wówczas, kiedy nagość spełnia negatywną funkcję w stosunku do wartości osoby, kiedy celem nagości jest budzenie pożądliwości ciała; przez co stawia się osobę w pozycji przedmiotu użycia”.³

Niektórzy, będąc pod wpływem filozofii neoplatońskiej uważali, że nagość jest oznaką prawości. I Tycjan maluje ladażnicę Marię Magdalenę, która się nawróci, wejdzie na drogę cnoty i łzami będzie obmywać nogi Chrystusowi.



M. Magdalena Tycjana - już ubrana, nawrócona, płacząca



Venus z Urbino Tycjana

¹ Jednym z głównych punktów problemowych renesansowego platonizmu była też koncepcja miłości u Platona. Jego jawna pochwała homoseksualizmu i istotna rola, jaką odgrywał on w jego filozofii były istotną przeszkodą w recepcji platonizmu. Stopniowo dokonano reinterpretacji Platońskiej koncepcji miłości, tak by była zgodna z chrześcijańskim przesłaniem i renesansową moralnością. Renesansowe przeformułowanie Platońskiej koncepcji miłości upowszechniło się i stało się źródłem współczesnego pojęcia miłości platonicznej – miłości czystej, bezinteresownej i nie powiązanej z cielesnością. https://pl.wikipedia.org/wiki/Platonizm_renesansowy (dostęp 17.06.2020)

² Benvenuto Cellini (1500-1571)- jubiler, rzeźbiarz, muzyk, poeta o niesamowitym życiorysie. <http://www.sierobi.pl/2013/07/renesansowy-akt-sztuki-w-malarstwie.html> (dostęp 31.05.2020)

³ Karol Wojtyła, „Miłość i odpowiedzialność”, Lublin 2001, str. 170

Nagle, na jednej ze ścian zobaczyliśmy piękny portret królowej Francji, Marii Leszczyńskiej, córki króla Stanisława Leszczyńskiego, a żony Ludwika XV, króla Francji.



Maria Leszczyńska, herbu Wieniawa, żona Ludwika XV - Carle van Loo

Królowa przykładna żona, mówiąca kilkoma językami, urodziła mężowi dziesięcioro dzieci. Jednak po dziesięciu latach miała dość rodzenia i nie chciała już wpuścić króla do sypialni.

Wtedy w łóżu Ludwika XV zaczęły pojawiać się słynne kochanki, markiza de Pompadour i Madame du Barry, którą w czasie rewolucji w 1793 roku pozbawiono uroczej główki.

Kiedy młody Stanisław August Poniatowski przyjechał do Paryża na dwór Ludwika XV, by zorientować się w rytuałach i życiu dworskim, Ludwik XV nie wykazał większego zainteresowania naszym władcą, natomiast królowa przyjęła go bardzo serdecznie.

Mimo, że właściwie nie znała Polski, to za nią tęskniła i w czasie długiego spotkania kazała rozmawiać, ku dużemu zdziwieniu reszty dworu, po polsku!⁴

Po tym długim „estetycznym” spacerze, dostarczającym nam duchowej stawy, należało pomyśleć o stawie rzeczywistej. I na szczęście, umęczeni już jedzeniem pizzy i makaronu w różnych sosach i odmianach, którą oferują turystom restauracje, szczególnie te blisko przybytków muzealnych, znaleźliśmy tuż obok, w małej uliczce, niedaleko pałacu miłą, małą restauracyjkę.

A jak widzisz te dania, szczególnie moje to z mięskiem, które Riho w swej renesansowej kompozycji artystycznej umieściła w centralnym punkcie, to uwierz mi, że smakowało bosko, szczególnie, po pizzy... z frytkami, na którą się poprzedniego dnia z ciekawości nabrałem.



W kompozycji fotograficznej Riho

A teraz deser...Dotarliśmy więc do Piazza della Repubblica - Placu Republiki. Jest to we Florencji miejsce niezwykle.

Dla nas Polaków jeszcze bardziej niezwykle, bo część tego placu ma swoją historię, historię naznaczoną polskim nazwiskiem – Paszkowski.



„Caffè Concerto Paszkowski”

Otóż syn szlachcica, powstańca styczniowego Karol Paszkowski w 1903 roku założył jeden z pierwszych browarów i otworzył piwiarnię, restaurację i kawiarnię, zwaną „Caffè Concerto Paszkowski”.

Śmiem twierdzić, że to dzięki właśnie zainteresowaniom Paszkowskiego, który nie mógł żyć bez atmosfery bohemy, w wytwornej

⁴Adam Zamojski „The last king of Poland” „Paris and London”, Phoenix & Giant, Londyn, 1998, s. 46



W dali po lewej widać czerń fortepianu

kawiarni odbywały się koncerty i przychodzili tu na kawę znani włoscy artyści, literaci i intelektualiści.

Odwiedzali ją też z chęcią polscy emigranci i pisarze, jak Reymont, Brzozowski i wielu innych. Tradycja ta utrzymuje się do dziś, a fortepian, widoczny w końcu sali już czeka na dzisiejszy wieczór. A drugi jest też na zewnątrz.

Ciekawy byłem, czy żyją potomkowie Paszkowskich i znalazłem w Internecie wiadomość z 2017 roku, że ...

„8 listopada b.r. o godzinie 17.00 we Florencji, w Kawiarni Caffè Astra (na Via dei Cerretani 56 R), z serii „Środy z kulturą w kawiarni” odbędzie się spotkanie z Giovannim Paszkowskim (wnukiem Karola). Temat spotkania: „Karol Paszkowski (1872-1940): most pomiędzy Polską a Florencją”.

Myślę, że wnuk mógł mieć ciekawe rzeczy do opowiedzenia, bowiem jego dziadek był we Florencji Konsulem Honorowym Rzeczypospolitej.



Dla łakomczuchów wspaniały wybór



Inna sala kawiarni

Natomiast prawnuk Karola, Nicola Paszkowski jest obecnie znanym dyrygentem we Włoszech i w latach 2000-2012 prowadził Italian Youth Orchestra.

W 1991 roku „Caffè Concerto Paszkowski” ogłoszono zabytkiem i kawiarnię wpisano na listę, jako



W serialu „Czarne chmury” reż. A. Konic



Karuzela na Piazza della Repubblica

Pomnik Narodowy. Nie można tu nie wstąpić na wspaniały deser, wypić dobrą kawę i szampana, a potem nie sposób już w lepszym humorku ...hmm... nie wsiąść na konika na Placu Republiki, jak przed ...hmm...powiedzmy niedawno...przed laty...na prawdziwego konia w telewizyjnym serialu „Czarne chmury”.

PS: Na mojej stronie pod adresem: www.andrzej siedlecki.pl można znaleźć różne filmy, klikając na napis **Filmy-Opis** lub **Youtube**, nagrania audio pod **Moje nagrania** - jak „Historia Polski w literaturze” i inne. Serdecznie zapraszam!